

Kamienna twarz – eksperyment

5 września 2022

Maska skrywa uczucia. Może między dorosłymi nie odgrywa istotnej roli, ale w psychice niemowlęcia jest ogromnie ważne jakie uczucia malują się na twarzy matki, ojca, siostry. Twarz budzi zaufanie szczerością reakcji, albo odbiera poczucie bezpieczeństwa rodząc niezgodę, bądź agresję.

Na portalu WolneMedia.net [informowaliśmy już](#) o medyczno-sanitarnych argumentach przemawiających za rezygnacją z zasłaniania twarzy. Dziś dużo więcej wiemy o skutkach psychicznych, trwałych zmianach zachowania osób zarówno zamaskowanych jak również narażonych na obcowanie z ludźmi skrywającymi oblicze za szmatą. Widząc wśród gorliwych wyznawców nowej drogi do wieczności znów zasłonięte twarze przypominę eksperyment z roku 2016. Być może był to wstępny test skuteczności w wywoływaniu agresji do późniejszego powszechnie stosowanego kroku – obowiązku noszenia masek na całym świecie.

Psycholog Edward Tronick z Wydziału Psychologii Rozwoju Uniwersytetu Harvarda, postanowił zbadać wzajemne reakcje między matką i jej niemal rocznym niemowlęciem. Na początku matka siedząc przed maluszką mówi do niego spokojnym tonem, ujmując rączki we własne dłonie, uśmiecha się wywołując u dziecka chęć zrewanżowania się podobnymi gestami. Dziecko gaworzy, uśmiecha się wpatrzona w mamę odpowiada przyjaźniem. Jego wyciągnięta rączka wskazującym palcem stara się zwrócić uwagę na coś ważnego. Mama rozumiejąc intencję podąża za gestem dziecka jakby zapewniała, że wie o co chodzi. Odczytywane wzajemnie intencje przebiegają jak świetna zabawa z regułami dobrze znanymi obu stronom.

Po tej fazie eksperymentu matka poproszona jest o zachowanie kamiennej twarzy, bez jakichkolwiek oznak chęci nawiązania kontaktu i porozumiewania się gestami z dzieckiem. Maluch

błyskawicznie rozpoznaje zmianę w matczynej twarzy. Mobilizuje się całym sobą, by korzystając z wszelkich gestów, mimiki i całym sobą przełamać lodowatą barierę zmiany. Zachęca matkę uśmiechem, wzrokiem, wyciągniętymi ku niej rączkami, by odpowiedziała na jego gesty. Wreszcie wskazanie oddalonego przedmiotu paluszką, które zwykle interesowało matkę, pozostaje bez reakcji. Po wyczerpaniu mowy ciała twarz dziecka poważnieje. Dostrzeżona obojętność matki nie daje się akceptować. Desperacko wyciąga obie dłonie starając się dotknąć twarz matki gaworząc jednocześnie jakby w chęci przekonania, by odezwała się. W końcu wydobywa z siebie pisk protestu, po nim zagniewana buzia, zaciśnięte piąstki gryzione w ustach i odwrócenie od mamy kończą się głośnym płaczem pełnym niezgody na tę sztuczną dwuminutową obojętność.

W eksperymencie wykorzystane zostało zjawisko deprywacji emocjonalnej, czyli pozbycia się uczuć. Dziecko jest w stanie pokonać chwilową sytuację niepewności, w której poczuło się źle. Na szczęście, dzięki przywróceniu wcześniejszego ciepła gestów i rozmowy, odzyskuje zaufanie i pogodę. Jeśli brakłoby powrotu do normalności, w mentalności niemowlęcia utrwaliłoby się poczucie zagrożenia, na które reagowałoby agresją. Byłoby dobrze, gdyby matki wiedziały, że zakrywając twarz przed własnym dzieckiem muszą liczyć się, że dziecko oduczone emocji odpłaci się bezwzględnością, bo ono nie będzie potrafiło współczuć. Z poczucia niepewności i w samoobronie, utrwali w sobie instynktowną agresywność.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net